

Sygn. I C 285/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Karwacka

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1) i M. B. (2)

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. B. (1) kwotę 21.500 zł (słownie: dwadzieścia jeden tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2014 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. B. (2) kwotę 11.500 zł (słownie: jedenaście tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.10.2014 r. do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. nie obciąża powodów kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 285/14

## UZASADNIENIE

Powodowie, M. B. (1) i M. B. (2), wnieśli przeciwko pozwanemu, (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W., pozew z żądaniem zapłaty kwoty po 101.500 zł. na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Zażądali również zasądzenia od pozwanego na swą rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie podali, iż w wyniku wypadku drogowego z dnia 30 listopada 2012r. życie stracił ich syn, S. B.. Wskutek tego nagłego i tragicznego zdarzenia powodowie doznali krzywd, gdyż utracili bliską im osobę. Pogorszyła się również ich sytuacja życiowa, gdyż syn S. stanowił dla nich wsparcie finansowe oraz pomoc w sprawach życia codziennego.

W związku tym uznali, że kwota 200.000 zł. stanowi adekwatne zadośćuczynienie do rozmiaru ich krzywdy, a kwota 50.000 zł. odpowiada stosowanemu odszkodowaniu. Wobec tego, że pozwany wypłacił im w toku postępowania likwidacyjnego kwoty po 20.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz po 3.500 zł. tytułem stosowanego odszkodowania, konieczne stało się, ich zdaniem, wniesienie pozwu w niniejszej sprawie. Podzielając stanowisko pozwanego, iż S. B., poprzez jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz poprzez wspólne spożywanie alkoholu z kierowcą, przyczynił się do zaistniałej szkody i krzywdy w 50 %, pomniejszyli adekwatne zadośćuczynienie i odszkodowanie właśnie o tę wartość. Uwzględniając powyższe oraz fakt wypłacenia im przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego świadczeń, wniesli żądanie o uzupełnienie zadośćuczynienia i stosowanego odszkodowania o kwoty łączne po 101.500 zł. dla każdego z nich.

Pozwany, (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Przyznał, że ponosi odpowiedzialność za następstwa wypadku z dnia 30 listopada 2012r., albowiem jego sprawca był ubezpieczony u pozwanego ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Podniósł jednocześnie, że kwoty wypłacone powodom w toku postępowania likwidacyjnego, tj. 20.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i 3.500 zł. tytułem stosowanego odszkodowania, są adekwatne, zarówno do rozmiaru ich krzywdy, jak i sytuacji życiowej powodów, powstałej w związku ze śmiercią S. B. oraz do stopnia przyczynienia się S. B. do zaistniałej krzywdy i szkody. S. B. poprzez spożywanie alkoholu i narkotyków z kierowcą pojazdu oraz poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa przyczynił się bowiem, zdaniem pozwanego, do zaistniałej krzywdy w 50 %. Podniósł, że kwoty dochodzone przez powodów w niniejszym sporze są wygórowane.

Nadto zakwestionował roszczenie odsetkowe, podnosząc, że odsetki ustawowe, w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia, należą się od daty wyrokowania.

#### Sąd ustalił:

W dniu 30 listopada 2012r. na drodze krajowej nr (...) pomiędzy miejscowościami S. i G., kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...), M. M. (1), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,85 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, jadąc z nadmierną prędkością podczas wyjeżdżania z łuku drogi, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia, S. B., jako pasażer pojazdu marki M., doznał obrażeń ciała, na skutek których, zmarł.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2013r. Sąd Rejonowy w Człuchowie uznał M. M. (1) za winnego zarzucanego mu czynu.

**Dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 14 sierpnia 2013r., k. 11 – 12, odpis skrócony aktu zgonu S. B., k. 10.

S. B. w chwili zdarzenia był nietrzeźwy (2,7 ‰ g/l). w dniu zdarzenia spożywał alkohol z kierowcą samochodu, M. M. (1) oraz z kolegą E. K.. W trakcie jazdy nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. (**bezsporne**, nadto sprawozdanie z badań na zawartość alkoholu etylowego, k. 411, zeznania świadka E. K. 00:49:21 protokół przesłuchania z dnia 15 kwietnia 2015r., k. 791 – 791v).

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego ubezpieczyciela (**bezsporne**).

M. B. (1) i M. B. (2) są małżeństwem. Z małżeństwa tego pochodziło czworo dzieci, w tym S. B.. Rodzina B. była zgodna. Razem spędzali święta i uroczystości rodzinne. Czasem bracia z ojcem grali w karty. S. miał dobry kontakt z powódką. Witał się z nią po powrocie do domu. S. B. był wesołą osobą.

W dniu zdarzenia S. B. mieszkał razem z rodzicami.

**Dowód:** odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 17, odpisy skrócone aktów urodzenia, k. 18 – 21, zdjęcia, k. 23-26v, zeznania świadka E. G., k. 758v, zeznania świadka I. L., k. 759, zeznania świadka D. B. 00:08:05 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 789, zeznania świadka J. B. 00:26:53, 00:29:00, 00:31:00 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015., k. 790v, zeznania świadka M. B. (3) 00:38:13, 00:44:31 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 791, przesłuchanie powódki, 00:30:43 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 832v, przesłuchanie powoda, 00:55:23 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 834.

Powódka uzyskała informację o śmierci syna telefonicznie od przyszłego teścia jednego ze swych synów. Po usłyszeniu tej wiadomości była w szoku. Nie wierzyła, że jej syn zginął w wypadku. Wpadła w paniczny płacz. Robiło się jej słabo. Pojechała z mężem do Prokuratury, gdzie uzyskała potwierdzenie informacji o śmierci syna. Po uzyskaniu tej wiadomości powódka nie miała siły iść, nic do niej nie docierało. Z tej przyczyny rodzina zawiozła ją do szpitala, gdzie wykonano jej badania EKG serca. Po powrocie do domu powódka płakała razem z pozostałymi członkami rodziny. Dzień przed pogrzebem powódka zaczęła wołać syna, wezwano karetką, otrzymała leki uspakajające. Czowała ból i złość.

Po śmierci syna, powódka w okresie od stycznia 2013r. do maja 2013r. kilkakrotnie skorzystała z wizyty u psychologa. Zażywała leki uspakajające.

Jednocześnie powódka starała się zająć domem. Czowała, że praca pozwala jej przestać myśleć o tragedii. Jednocześnie codziennie jeździła na cmentarz. Czowała tęsknotę za synem i smutek, że go nie ma. Te uczucia towarzyszą jej do chwili obecnej.

**Dowód:** zaświadczenie D. Ł. z dnia 11 marca 2013r., k. 22, karta Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (...) spółki z o.o. (...) w C., k. 61, zeznania świadka E. G., k. 758v, zeznania świadka I. L., k. 759, zeznania świadka D. B. 00:05:45, 00:12:01, 00:15:15 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 789v, zeznania świadka J. B., 00:22:44, 00:24:22, 00:26:53 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 790 – 790v, zeznania świadka M. B. (3) 00:36:20 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 790v, zeznania świadka M. B. (3) 00:40:26, 00:42:46, 00:46:21 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 791, przesłuchanie powódki 00:05:09, 00:19:10, 00:23:30, 00:24:58 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 831v – 832.

Na skutek śmierci powódka doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym w postaci zaburzeń adaptacyjnych i reakcji żałoby przebytej. Uszczerbek ten nie wymagał leczenia psychiatrycznego. Reakcja powoda na śmierć syna nie przekraczała fizjologicznie reakcji na żałobę.

Śmierć syna niewątpliwie stanowiła dla powódki sytuację trudną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość zdarzenia. Zakres przeżyć emocjonalnych obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby z wyraźnie zaznaczonymi symptomami ostrej reakcji na stres i później symptomami zaburzeń posttraumatycznych.

Brak jest podstaw do uznania, że śmierć syna spowodowała głębokie i trwałe zakłócenia w życiu rodzinnym. Funkcjonowanie samej powódki nie odbiegało i nie odbiega od standardów. Brak podstaw do uznania, by sytuacja ta w istotny sposób zakłóciła jej dalsze funkcjonowanie. Obecnie również nie dezorganizuje jej życia.

Praca terapeutyczna z powódką nie była poświęcona przepracowaniu traumy, stąd można przyjąć, że doświadczenie żałoby nie stanowiło w tym okresie istotnego problemu, spotkania terapeutyczne odbywały się rzadko, raz z miesiącu. W przypadkach, gdy stan psychiczny pacjenta jest niestabilny, sesje terapeutyczne odbywają się znacznie częściej (standardowo – raz w tygodniu).

Stan psychiczny powódki jest adekwatny do sytuacji, w miarę stabilny. W żadnym momencie nie zachodziła konieczność objęcia jej intensywniejszą terapią, ani konsultacją psychiatryczną.

**Dowód:** pisemna opinia sądowa biegłego z zakresu psychiatrii, L. K., k. 808 – 809, pisemna opinia sądowa biegłego z zakresu psychologii, E. Z., 810 – 813.

Powódka ma obecnie 47 lat. Pogodziła się ze śmiercią syna. Są dni, że jest jej ciężko. Jest wtedy złośliwa, nerwowa i wybuchowa. Brakuje jej syna na uroczystościach rodzinnych i w święta. Tęskni za nim. Trzyma pamiątki po nim i zdjęcia.

**Dowód:** przesłuchanie powódki, 00:24:58, 00:29:49, 00:37:45 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 832 – 832v.

Powód otrzymał informację o śmierci syna telefonicznie od swej żony. Był wówczas w pracy. Poczł ból, niedowierzanie, pustkę. Poczł, że go dusi.

Przyjechał do domu, wyszedł w pole porozmawiać z synem, S..

Powód czuł smutek po odejściu syna. W skrytości płakał, nie opowiadał innym o swoich uczuciach. Stał się nerwowy i zamknął się w sobie. Nie brał leków uspakajających. Odwiedzał grób.

**Dowód:** zeznania świadka E. G., k. 758v, zeznania świadka I. L., k. 759, zeznania świadka J. B., 00:24:55, 00:26:53 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 790- 790v, zeznania świadka M. B. (3) 00:36:20, 00:38:13, 00:42:46, 00:46:21, 00:48:31 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2105r., k. 790v – 791, przesłuchanie powódki 00:34:46 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 833, przesłuchanie powoda 00:44:10, 00:46:08, 00:50:56, 00:55:00, 00:56:39 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 833v.

Na skutek śmierci powód doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym w postaci zaburzeń adaptacyjnych, reakcji żałoby przebytej. Uszczerbek ten nie wymagał leczenia psychiatrycznego. Reakcja powoda na śmierć syna nie przekraczała fizjologicznie reakcji na żałobę.

Śmierć syna na pewno stanowiła dla powoda sytuację trudną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Dodatkowym czynnikiem stresogennym była nagłość zdarzenia. Zakres przeżyć obejmował uczucia i emocja typowe dla okresu żałoby bez wyraźniej zaznaczonych wskaźników reakcji depresyjnych, czy symptomów zaburzeń posttraumatycznych.

Brak podstaw do uznania, by sytuacja ta w istotny sposób zakłóciła jego dalsze funkcjonowanie.

Aktualnie powód nadal doświadcza straty, ale nie dezorganizuje to jego codziennego funkcjonowania.

Powód jest osobowością neurotyczną, słabo zrównoważoną, ale brak jest podstaw do przyjęcia, że jego reakcja przekraczała granice tzw. fizjologicznej reakcji na żałobę.

**Dowód:** pisemna opinia sądowa biegłego z zakresu psychiatrii, L. K., k. 802- 804, pisemna opinia sądowa z zakresu psychologii, E. Z., k. 805 – 807.

Powód ma obecnie 56 lat. Nadal myśli o synu, w szczególności przy pracach przy których pomagał. Tęskni za nim. Syn mu się często śni.

**Dowód:** przesłuchanie powoda 00:47:55 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 833v.

S. B. w chwili śmierci miał 25 lat. Posiadał wykształcenie gimnazjalne. Rozpoczął naukę zawodu o kierunku elektryk w (...), ale nauki zawodu nie ukończył. Uczył się jej przez okres 3- 4 miesięcy.

W okresie od 1 września 2005r. do 19 października 2005r. pracował w (...) Spółce Jawnej w S.. Wykonywał prace w ramach praktycznej nauki zawodu. Umowa została rozwiązana w trybie art. 52 par 1 k.p.

W okresie od 22 kwietnia 2009r. do 21 lipca 2009r. był zatrudniony w Zakładzie (...) przy U. G. w C. z wynagrodzeniem 1.350 zł. brutto.

W dniu 10 sierpnia 2010r. S. B. zawarł z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) umowę o dzieło, na podstawie której wykonywał prace ciesielskie przez okres 45 dni. W ramach tej umowy S. B. miał otrzymywać wynagrodzenie ryczałtowe w wysokości 10 zł. za jedną godzinę realizacji dzieła, nie więcej niż za 300 godzin.

W okresie od 19 września 2011r. do 18 listopada 2011r. S. B. był zatrudniony jako pracownik fizyczny u G. R..

Dnia 2 maja 2012r. powód zawarł umowę o dzieło z Przedsiębiorstwem Produkcji (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na wykonanie pracy polegającej na oczyszczeniu pola uprawnego o powierzchni 80 ha z kamieni, za wynagrodzeniem 1.430 zł.

S. B. dorabiał przy pracach dorywczych. Otrzymywał za nie 100 zł. – 200 zł.

S. B. pomagał rodzicom w pracach w ogrodzie, przy kapuście, ziemniakach, ogórkach oraz przy wyrabianiu drzewa. Uprawiali warzywa w części na własne potrzeby, a w części sprzedawali sąsiadom.

W chwili śmierci S. B. mieszkał z rodzicami. Mieszkał z nimi również jego brat, M.. W tamten czas pracował jedynie powód. Uzyskiwał najniższą krajową.

**Dowód:** świadectwo pracy (...) Spółka Jawna w S., k. 27 - 28, umowa o pracę z Zakładem (...) przy U. G. w C., k. 29, umowa o dzieło, k. 30-31, świadectwo pracy, k. 32-32v, umowa o dzieło, k. 33, zeznania świadka E. G., k. 758v – 759, zeznania świadka I. L., k. 759, zeznania świadka D. B., 00:09:48, 00:13:34, 00:15:15, 00:17:24 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 789v – 790, zeznania świadka J. B. 00:31:31 protokół przesłuchania z dnia 17 kwietnia 2015r., k. 790v, zeznania świadka M. B. (3), 00:40:26 protokół przesłuchania z dnia 15 kwietnia 2015r., k. 791, przesłuchanie powódki, 00:08:14, 00:11:15, 00:14:35, 00:15:41, 00:16:02, 00:31:23, 00:38:08 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 831v – 832 – 832v, przesłuchanie powoda 00:39:13 protokół rozprawy z dnia 16 lipca 2015r., k. 833v.

W 2013r. powodowie zgłosili do pozwanego ubezpieczyciela żądanie zapłaty zadośćuczynienia o stosownego odszkodowania w związku ze śmiercią ich syna, S. B..

Decyzją z dnia 7 listopada 2013r. pozwany przyznał powodom kwotę po 40.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę po 7.000 zł. tytułem stosownego odszkodowania. Nadto, przyznał powódce kwotę 1.217,42 zł. odszkodowania w związku z pogrzebem syna oraz kwotę 55,72 zł. z tytułu poniesionych kosztów leczenia i kwotę 4.900 zł. tytułem kosztów postawienia nagrobka. Jednocześnie pozwany uznał, że poszkodowany poprzez jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz spożywanie z kierowcą alkoholu przyczynił się do zaistniejącej krzywdy w 50 %, przez co powyższe kwoty obniżył o 50 %. Powodowie otrzymali zatem kwoty po 20.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i po 3.500 zł. tytułem stosowanego odszkodowania.

**Dowód:** pismo pozwanego z dnia 7 listopada 2013r., k. 13 – 14, pismo powódki z dnia 18 lutego 2014r., k. 15, pismo pozwanego z dnia 21 marca 2014r., k. 16.

#### Sąd zważył:

Powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie bezsporne jest, że S. B. poniósł śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 30 listopada 2012r. oraz, że sprawca wypadku drogowego, M. M. (1), posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 30 listopada 2012r., a jedynie podniosła twierdzenia, że wypłacone powodom świadczenia w toku postępowania likwidacyjnego są adekwatne do rozmiaru ich krzywdy oraz do ich sytuacji życiowej, mając na uwadze również stopień przyczynienia się S. B. do ich powstania.

Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się zatem do ustalenia, czy kwota wypłacona powodowi przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego była właściwa.

Zgodnie z art. 446 par 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazać należy, iż aby ocenić rozmiar krzywdy członka rodziny należy ustalić dramatyzm doznań osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczne, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi pokrzywdzonego z zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej sytuacji i zdolności jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego.

Z zeznań świadków D. B., M. B. (3), J. B., I. L. i E. G. oraz z przesłuchania powódki wynika, że M. B. (1) na wieść o tym, że tragicznie zmarł jej syn zareagowała bardzo impulsywnie. Wpierw wprawdzie nie mogła w to uwierzyć, lecz potem, gdy dotarła do niej ta wiadomość, głośno płakała, słała się na nogach, była roztrzęsiona do tego stopnia, że konieczne było zawiezenie jej na izbę przyjęć do szpitala, gdzie została poddana badaniom. Zapisano jej już wówczas leki na uspokojenie. Na drugi dzień jej zachowania było również emocjonalnie, wołała syna, krzyczała, głośno płakała i tym razem wystąpiła potrzeba pomocy medyków. Powyższe wskazuje, że nagła i niespodziewana śmierć jej syna była dla niej wydarzeniem dramatycznym.

Zeznania wyżej przywołanych świadków oraz przesłuchanie stron wskazuje zaś, iż powód na wiadomość o śmierci syna zamknął się w sobie. Pomimo bólu i niedowierzenia, które odczuwał nie potrafił podzielić się z bliskimi tymi emocjami, choć w skrytości płakał. Wyszedł na pole, porozmawiał z synem i wówczas się z nim pożegnał. Powyższe wskazuje, iż powód w zdecydowanie mniejszym stopniu aniżeli powódka doznał wstrząsu psychicznego w związku z informacją o śmierci jego syna.

Dla obojga powodów nagła śmierć ich syna stanowiła negatywne przeżycie, albowiem mieszkali razem z S., ich kontakt był codzienny, a z zeznań świadków E. G., I. L. oraz D. B., M. B. (3), J. B. wynika, że rodzina B. funkcjonowała prawidłowo, spędzała wspólnie święta i uroczystości rodzinne, razem grali w karty. W chwili śmierci S. B. miał 25 lat i nie był jeszcze na stałe związany z inną osobą. W domu rodzinnym koncentrowało się jego życie. Zatem więzi z rodzicami nie zdążyły sposobem w naturalny ulec charakterystycznemu rozluźnieniu, kiedy to dorosłe dzieci zakładają rodziny i zaczynają żyć swoim życiem. Powyższe świadczy o tym, że istniała między powodami a ich synem więź, która została nagle zerwana wskutek tragicznego wypadku. Przy czym wskazać należy, że z zeznań świadków D. B., M. B. (3) i J. B. wynika z powódka zmarły miał lepszy kontakt niż z ojcem.

Aktualnie powodowie są pogodzeni ze śmiercią syna, choć w pierwszych tygodniach po tragicznym wydarzeniu powódka była nieobecna, bez energii. Rozpoczęła wówczas zażywanie leków uspokajających. Jak sama podała, zajęła się pracą, by przestać rozmyślać. Pozostawiła jednak pamiątki po synu zdjęcia i część ubrań. Obecnie rozmyśla o synu szczególnie podczas świąt i uroczystości rodzinnych. Do chwili obecnej towarzyszy jej uczucie pustki. Odnalazła jednak radość we wnukach, pomimo pustki po synu S.. Natomiast powód jest osobą zamkniętą. Z zeznań świadków wyżej przywołanych wynika, iż nie mówi o swoich odczuciach i emocjach. To jednak przesłuchanie powoda wykazało, że powód płakał i czasem nadal płacze w samotności i skrytości po utracie syna. Odczuwał i nadal odczuwa jego brak przy pracach domowych, przy których wcześniej pomagał.

Z opinii psychiatry L. K. (2) wynika, że wskutek nagłej śmierci S. B. oboje powodowie doznali uszczerbku na zdrowiu psychicznym w postaci zaburzeń adaptacyjnych i reakcji żałoby przebytej. Jednak uszczerbek ten nie wymagał leczenia psychiatrycznego. Ich reakcja na śmierć syna nie przekraczała fizjologicznie reakcji na żałobę.

Z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, E. Z. (2) wynika natomiast, że śmierć syna niewątpliwie stanowiła dla powódki sytuację trudną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny, a zakres przeżyć emocjonalnych obejmował uczucia i emocje typowe dla okresu żałoby z wyraźnie zaznaczonymi symptomami ostrej reakcji na stres i później

symptomami zaburzeń posttraumatycznych. Jednak biegła wskazała, że brak jest podstaw do uznania, że śmierć syna spowodowała głębokie i trwałe zakłócenia w życiu rodzinnym powódki. Funkcjonowanie samej powódki nie odbiegało i nie odbiega od standardów i brak podstaw do uznania, by sytuacja ta w istotny sposób zakłóciła jej dalsze funkcjonowanie, a obecnie również nie dezorganizuje jej życia. Odnosząc się zaś do wizyt powódki u psychologa biegła podała, iż praca terapeutyczna z powódką nie była poświęcona przepracowaniu traumy, stąd można przyjąć, że doświadczenie żałoby nie stanowiło w tym okresie istotnego problemu, spotkania terapeutyczne odbywały się rzadko, raz z miesiącu. W przypadkach, gdy stan psychiczny pacjenta jest niestabilny, sesje terapeutyczne odbywają się znacznie częściej (standardowo – raz w tygodniu).

We wnioskach biegła E. Z. (2) podała, iż stan psychiczny powódki jest adekwatny do sytuacji, w miarę stabilny. W żadnym momencie nie zachodziła konieczność objęcia jej intensywniejszą terapią, ani konsultacją psychiatryczną.

Co do powoda, to biegła sądowa z zakresu psychologii, E. Z. (2) wskazała, że również i dla powoda śmierć syna stanowiła sytuację trudną, jak każda śmierć bliskiego członka rodziny. Jednakże zakres jego przeżyć obejmował uczucia i emocja typowe dla okresu żałoby bez wyraźniej zaznaczonych wskaźników reakcji depresyjnych, czy symptomów zaburzeń posttraumatycznych. Podała również, iż brak podstaw do uznania, by sytuacja ta w istotny sposób zakłóciła, bądź zakłóca jego dalsze funkcjonowanie.

We wnioskach biegła sądowa podał, iż powód jest osobowością neurotyczną, słabo zrównoważoną, ale brak jest podstaw do przyjęcia, że jego reakcja przekraczała granice tzw. fizjologicznej reakcji na żałobę.

Żadna ze stron nie złożyła zarzutów do powyższych opinii.

Mając na uwadze powyższe rozważania, sąd uznał, że adekwatna wysokość zadośćuczynienia dla powódki w związku ze śmiercią S. B. stanowi kwotę 70.000 zł., zaś dla powoda – 50.000 zł.

Sąd zróżnicował kwoty zadośćuczynienia dla powodów, albowiem z zeznań świadków, E. G., I. L. oraz D. B., M. B. (3), J. B. oraz opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, E. Z. (2) wynika, że powodowi nie towarzyszyła, tak jak powódce, ostra reakcja na stres związany z nagłą utratą osoby bliskiej. Powyżsi świadkowie oraz sam powód podali, iż powódka zdecydowanie intensywniej przeżywała śmierć syna. Nadto, powód podczas przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron powód prezentował swe uczucia w sposób mniej emocjonalny niż powódka, przez co sprawiał wrażenie osoby, u której intensywność cierpienia jest już wygaszona. Stąd zasadne stało się przyznanie powodowi mniejszej kwoty zadośćuczynienia aniżeli powódce.

W tym miejscu wskazać należy, iż kwoty zadośćuczynienia wskazane przez powodów w pozwie są zdecydowanie wygórowane. Jak już była mowa wyżej, z opinii biegłych sądowych wynika, że reakcja powodów na śmierć syna nie przekraczała fizjologicznej reakcji na żałobę, a nadto śmierć ich syna nie spowodowała zaburzeń w ich codziennych funkcjonowaniu. Nikt z powodów nie wymagał specjalistycznej opieki psychologa, czy psychiatry. Nadto, wieź, która łączyła powodów z S., choć głęboka, bo wynikająca z więzi rodzinnych i wspólnego zamieszkania, to jednak nie charakteryzowała się szczególnym rodzajem w postaci np. prowadzenia rozmów, zaangażowania w poprawę wzajemnego życia, dbałości o wzajemne uczucia, wspólnego rozwijania zainteresowań itp.

Dlatego też kwoty po 200.000 zł. tytułem zadośćuczynienia dla każdego z powodów są niezasadne.

Kwoty zadośćuczynienia sąd jednak pomniejszył o 50 %, uznając, że S. B., właśnie w takim zakresie, przyczynił się do powstania krzywdy.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Poza sporem jest, że M. M. (1) był nietrzeźwy w dniu zdarzenia (1,5 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) oraz, że S. B. również był nietrzeźwy (2,7 % alkoholu we krwi). Niesporne jest również, że S. B. razem z kierowcą spożywał alkohol. Posiadał zatem w pełni wiedzę o tym, że kierowca pojazdu jest nietrzeźwy. Pomimo tego, zmarły zdecydował

się na to, by wsiąść do samochodu z pijanym kierowcą. Nadto S. B. nie zapiął pasów bezpieczeństwa (co również jest bezsporne). Takie zachowanie zmarłego uznać należy za wysoce nieodpowiedzialne, związane z wysokim ryzykiem wystąpienia zdarzenia drogowego, w którym mogły wystąpić negatywne skutki (kolizja, czy wypadek drogowy). Zachowanie zmarłego było nieodpowiednie, nadto stanowiło przyzwolenie do tego, by pijany kierowca kierował pojazdem osobowym i tym samym stanowił zagrożenie nie tylko dla swojego zdrowia i życia, lecz również życia i zdrowia innych. Takim zachowaniem S. B. niewątpliwie przyczynił się do powstania krzywdy u powodów. Okoliczności te spowodowały, iż Sąd uznał, iż przyczynienie S. B. wyniosło 50 %.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności, a także kwoty wypłacone przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, sąd na podstawie art. 446 par 4 k.c. przy zastosowaniu art. 362 k.c. tytułem zadośćuczynienia zasądził od pozwanego na rzecz M. B. (1) kwotę 15.000 zł. (70.000 zł. x 50 % minus 20.000 zł.), zaś na rzecz powoda kwotę 5.000 zł. (50.000 zł. x 50 % minus 20.000), o czym orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku.

Przechodząc do oceny żądania zasądzenia stosowanego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów, wskazać należy, iż podstawą prawną roszczenia jest art. 446 par 3 k.c.

Odszkodowanie, które sąd może zasądzić na podstawie art. 446 par 3 k.c. zmierza do naprawienia nie tylko uszczerbku o charakterze majątkowym, lecz pozostaje w ścisłym związku z elementem niemajątkowym. Z tego względu w ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnia się takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie związane z utratą osoby bliskiej, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewyciężenia trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010r., (...), niepublikowane, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r.,(...)). Zarówno uszczerbek materialny, jak i niematerialny muszą doprowadzić do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż zeznania świadków, E. G., I. L. oraz D. B., M. B. (3), J. B., a także przesłuchanie powódki zgodnie wskazują, że S. B. był wsparciem dla rodziców w zakresie prac przy wyrabianiu drzewa, czy prac związanych w uprawą roślin w ogrodzie. Powyższe potwierdzili powodowie, dodając jednocześnie, że ich syn dokładał się do budżetu domowego w kwotach około 500zł. – 600 zł. miesięcznie. O ile za wiarygodne sąd uznał twierdzenia świadków, o tyle twierdzenia powodów w zakresie comiesięcznego wsparcia budżetu domowego przez S. B., zostały przez sąd ocenione jako gołosłowne. Nie znalazły one bowiem potwierdzenia w jakimkolwiek materiale dowodowym. Przedłożone przez powodów dokumenty w postaci umów o prace, czy umów zlecenia, a także świadectw pracy wskazują, że ich syn nie miał stałej pracy. Jego zatrudnienie było krótkotrwałe i związane było z niewielką kwotą wynagrodzenia. Nadto świadkowie podali, że imal się od prac dorywczych i z tego tytułu otrzymywał 100 zł. – 200 zł. miesięcznie. Dlatego też niemożliwe jest, by dokładał się do budżetu domowego choćby w części.

Nadto z zeznań świadków, E. G., I. L. oraz D. B., M. B. (3), J. B. oraz z przesłuchania stron wynika, że S. B. ukończył jedynie gimnazjum, a naukę zawodu przyjmował w (...) jedynie przez 3- 4 miesiące, nie ukończywszy jej. Powyższe świadczy, że nie była to osoba zdeterminowana do zdobycia zawodu, a w dalszej kolejności do uzyskania stabilności zawodowej. Pomimo swoich 25 lat życia przepracował w życiu jedynie około 3 lat.

Pomimo tego, z przesłuchania powodów wynika, że pokładali oni nadzieję we wspólnym życiu u boku syna, S.. To on miał z nimi zamieszkać ba stałe, wspierać w razie potrzeby.

Okoliczności powyższe uzasadniają przyznanie powodom stosowanego odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna, od którego oczekiwali faktycznego wsparcia w prowadzeniu gospodarstwa. Jednak nie w kwocie wskazanej w pozwie , tj. po 50.000 zł., lecz w kwocie po 20.000 zł., mając na uwadze bierność S. B., zarówno w zdobyciu zawodu, jak i w znalezieniu stałego zatrudnienia.

Z uwagi na stopień przyczynienia się S. B. do powstałej szkody, o czym była mowa wyżej, sąd pomniejszył powyższe kwoty o 50 %.



W tym stanie rzeczy, a także uwzględniając kwoty wypłacone powodom w toku postępowania likwidacyjnego, sąd na podstawie art. 446 par 3 k.c. przy zastosowaniu art. 362 k.c., tytułem stosownego odszkodowania zasądził na rzecz powodów kwoty po 6.500 zł. (20.000 zł. x 50 % minus 3.500 zł), o czym orzekł, jak punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach ustawowych sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., mając na uwadze okoliczność, że pozwany otrzymał odpis pozwu w dniu 13 października 2014r. oraz, iż powodowie domagali się zapłaty odsetek od dnia następnego od momentu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W tym miejscu wskazać jedynie należy, iż sąd nie podziela stanowiska, że w sprawie o zapłatę zadośćuczynienia odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należą się od momentu wyrokowania, mając na uwadze w oparciu o art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze okoliczność, iż powodowie są w trudnej sytuacji materialnej oraz, iż podstawą zgłoszonych żądań było subiektywne odczucie o rozmiarze krzywdy, których doznali wskutek utraty ich syna, S..

Na koniec wskazać należy, że sąd oparł stan faktyczny na niekwestionowanych co do autentyczności dokumentach złożonych przez obie strony. Nadto sąd również dał wiarę świadkom, E. G., I. L. oraz D. B., M. B. (3) i J. B., gdyż ich zeznania były spójne i wzajemnie ze sobą korelowały. Sąd dał wiarę przesłuchaniu powodów, poza okolicznością wspierania finansowego dokonywanego przez ich syna, S.. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że ich twierdzenia są gołosłowne, tendencyjne, choć ich subiektywny wydzźwięk został skorygowany przez opinie biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii, którym sąd w całości dał wiarę z uwagi na ich rzetelności i spójność.

Na oryginale właściwy podpis